

Łukaszewski, Antoni

Potrzeby badawcze humanistyki na Warmii i Mazurach

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 2, 301-316

1965

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KRONIKA NAUKOWA WOJEWÓDZTWA OLSZTYŃSKIEGO

ANTONI ŁUKASZEWSKI

POTRZEBY BADAWCZE HUMANISTYKI NA WARMII I MAZURACH

W dniach 26—27 lutego 1964 r. Ośrodek Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego w Olsztynie zorganizował sesję naukową, poświęconą stanowi i potrzebom badawczym Warmii i Mazur. W zakresie humanistyki program sesji objął następujące tematy: 1) *województwo olsztyńskie w latach 1945—1964* (prof. inż. Marian Gotowiec); 2) *funkcja regionalnych badań naukowych w życiu współczesnym* (doc. dr Jerzy Wójtowicz); 3) *olsztyńskie badania regionalne — podstawy organizacyjno-naukowe* (dr Wojciech Wrzesiński); 4) *stan i potrzeby badań historycznych w województwie olsztyńskim* (prof. dr Marian Biskup, dr Janusz Jasiński); 5) *badania nad kulturą ludową Warmii i Mazur* (mgr Anna Szyfer); 6) *stan i potrzeby badań nad współczesnością Warmii i Mazur* (dr Bohdan Wilamowski); 7) *badania socjologiczne w Olsztynie* (dr Lili Maria Szwengrub); 8) dyskusja i omówienie wyników sesji.

Wyrazem zrozumienia wagi podjętej na sesji tematyki było uczestnictwo w niej wielu reprezentantów różnych dyscyplin naukowych z całej Polski. Z Warszawy przyjechali: prof. dr Stanisław Herbst, prof. dr Witold Doroszewski, prof. dr Witold Hensel, prof. dr Tadeusz Cieślak, prof. dr Emil Adler, dr Maria Lili Szwengrub, mgr Anna Szyferówna; z Torunia: prof. dr Wojciech Hejnosz, prof. dr Marian Biskup, doc. dr Jerzy Wójtowicz, dr Zenon Nowak, mgr Janusz Małłek; z Gdańska: prof. dr Andrzej Bukowski, dr Jerzy Affeltowicz, mgr Henryka Klechówna; z Poznania: prof. dr Józef Burszta, dr Władysław Chojnacki. Sam Olsztyn reprezentowany był przez rektora Wyższej Szkoły Rolniczej i oprócz środowiska naukowego przez przedstawicieli władz partyjnych i administracyjnych.

Sesję zagał kurator Ośrodka Badań Naukowych, prof. dr T. Cieślak. W zwięzłym ujęciu uwypuklił on doniosłość sesji, po czym powitał zebranych, przekazując jednocześnie przewodnictwo rektorowi WSR w Olsztynie, prof. drowi W. Koterowi.

Jako pierwszy wstąpił na mównicę przewodniczący Prezydium WRN, prof. inż. Marian Gotowiec z referatem nt. *Województwo olsztyńskie w latach 1945—1964*. Naszkicowawszy na wstępie ogólny stan dziedzictwa przejętego na tym terenie po zaborcy, prelegent wskazał na dokonane tu w minionym dwudziestolecu przeobrażenia i osiągnięcia na najważniejszych odcinkach życia społeczno-gospodarczego i kulturalnego, przede wszystkim zaś na polu osadnictwa, odbudowy i rozbudowy miast i wsi, rozbudowy przemysłu, szczególnie metalurgicznego, energetycznego, drzewnego i chemicznego. W świetle wywodów prelegenta dużym przeobrażeniem uległa wieś olsztyńska, formy gospodarki rolnej, wykazującej się wysokimi osiągnięciami w zakresie

zbiorów zbóż i produkcji hodowlanej oraz związany z tymi gałęziami rolnictwa przemysł rolniczy, chemiczny, mięsny itp. Prelegent wskazał dalej na idący z tym w parze rozwój szkolnictwa i instytucji oświatowo-kulturalnych wszelkich typów i form, zarówno w znaczeniu ilościowym, jak i jakościowym. Wywody swe uzasadnił danymi statystycznymi, wielokrotnie i z roku na rok wzrastającymi, w stosunku do lat przedwojennych nawet już nieporównywalnymi. Wnioski końcowe prelegenta prowadziły do tego, iż tego rodzaju osiągnięcia nie byłyby możliwe bez naukowej podbudowy całości problematyki gospodarczo-społecznej i kulturalno-oświatowej regionu i świadczą o ścisłej współzależności praktyki i teorii naukowych.

Doc. dr Jerzy Wójtowicz w referacie swoim stwierdził, że zagadnienie funkcji regionalnych badań naukowych w życiu współczesnym wymaga bliższej analizy. Dwa problemy w tej dziedzinie mieć będą dla historyka podstawowe znaczenie: kiedy powstały i jak rozwijały się oraz jaką funkcję w przeszłości spełniały badania regionalne. Odnośnie pytania pierwszego należy stwierdzić, że początków zainteresowań problematyką regionalną, folklorystyką, kulturą ludową, wszelkimi odrębnościami geograficznymi, historycznymi, językowymi itd. dopatrywać się należy już w momencie narodzin nowożytnego społeczeństwa, w chwili powstawania świadomości i odrębności narodowej społeczeństw oraz w okresie demokratyzacji życia, czyli u schyłku XVIII wieku. Rozwój tych badań postępował dość szybko. Już w II połowie XIX wieku powstały liczne wydawnictwa źródłowe zawierające zbiory podań ludowych, bajek, opowiadań historycznych o charakterze regionalistycznym, budzące zainteresowania swą ziemią ojczystą, jej historią, geografją, etnografją, sprawami kulturalnymi, społecznymi i obyczajowymi. Badania zapoczątkowali Czesi, kontynuowali je Niemcy, stopniowo przechodziły one na inne narody Europy. Ruch ten rozdził się także na podłożu ucisku politycznego i narodowościowego doby imperializmu. W Polsce XIX wieku badania takie rozwijały się w specyficznych warunkach rozbiorów i akcji wynaradawiania, przeto głównym ich zadaniem była obrona polskości, polskiego języka, kultury. Temu samemu celowi i na tym samym podłożu rozwijały się i służyły one także na Warmii i Mazurach.

W okresie międzywojennym regionalistyka polska rozwijała się i znajdowała oparcie w całym społeczeństwie i instytucjach naukowych. Żeromski np. upatrywał w ruchu regionalistycznym środek do przezwyciężenia marazmu społeczeństwa i jakości życia prowincji. Hasła regionalizmu podnosili: Związek Nauczycielstwa Polskiego, Polskie Towarzystwo Historyczne, Towarzystwo Krajoznawcze i instytucje naukowe różnych kierunków. Powstała wówczas duża stosunkowo liczba czasopism poświęconych zagadnieniom poszczególnych regionów, nadto wiele lokalnych monografii. Wdzięczne pole na tym odcinku posiada szczególnie etnologia, etnografia, historia społeczna i gospodarcza. W zakresie dziejów nowożytnych szczególnie pożądanę byłoby opracowanie miejscowych źródeł rękopiśmiennych. Należy jednak przestrzec przed podejmowaniem prac przerastających możliwości badacza na prowincji. Duże niebezpieczeństwo w ruchu regionalistycznym stanowić może partykularyzm odciągający regionalistów zazwyczaj od szerokiego pola walki o postęp w skali ogólnokrajowej i ogólnoludzkiej wskutek braku współczesnych metod badawczych, metod pracy i własnego, ściśle określonego przedmiotu badań. Jeśli chodzi o miejsce regionalistyki w ramach kultury społeczeństw socjalistycznych, stwierdzić należy, że proces industrializacji dokonywującej się dziś powszechnie wraz z masowym zjawiskiem migracji ludnościowej oraz planowa socjalistyczna gospodarka inwestycyjna, zmierzająca do zlikwidowania dotychczasowych dysproporcji gospodarczych wewnątrz kraju, dalej powstawanie

nowych lokalnych skupisk ludzkich, tworzenie się nowych społeczności składających się z grup ludności niejednorodnych pod względem cywilizacji i kultury życia, następnie postępujący proces demokratyzacji — wszystko to stwarza duże zapotrzebowanie na wszechstronną wiedzę o regionie. Wiedza o nim może stać się motorem działania człowieka, działania skierowanego ku teraźniejszości i przyszłości.

W referacie pt. *Olsztyńskie badania regionalne* dr Wojciech Wrzesiński zajął się na wstępie analizą pojęcia badań regionalnych, za błędny uznając system uprawianego partykularyzmu, zbierania niejako materiałów i ilustrowania ich tylko oraz sprawdzania opracowań i syntez ogólnopolskich. W świetle jego wywodów współczesne pojmowanie badań regionalnych zasada się na ich kompleksowości — to raz, na rozszerzaniu problematyki badawczej ogólnopolskiej poprzez naukowe opracowania problematyki regionu z myślą o kształtowaniu ogólnopolskich wartości kulturowych — po wtóre. Postulat powyższy pociąga za sobą potrzebę naukowego poznania regionu, wykazania szerokich horyzontów poznawczych, opartych o najnowsze zdobycze nauki i cały aparat techniki, a zarazem odpowiednio rozbudowanej sieci państwowych placówek naukowych i kadry personalnych.

Ukazując specyficzne cechy regionu warmińsko-mazurskiego, w którym przeobrażenia w zakresie polityki badań regionalnych wywierają istotny wpływ na rozwój lokalnego życia naukowego, na przetwarzanie starych i kształtowanie nowych wartości kulturowych, ukazując dalej dominującą rolę tradycji historycznej w społecznym życiu regionu, odrębność jego struktury ekonomicznej, jego samodzielność i zwartość geograficzną, autor przypisuje szczególną rangę i rolę regionalnym badaniom naukowym. Niestety, brak odpowiedniego ośrodka nauki, szczupłość i płynność kadry naukowej nie pozwalały dotąd na organizowanie tych badań w sensie profesjonalnym, zwłaszcza w zakresie nauk społecznych. To, co w tej dziedzinie zrobiono tu dotąd, to wynik społecznej działalności miejscowej inteligencji, świadomej roli tego rodzaju badań jako czynnika kulturotwórczego i jako elementu politycznego w antytezach nauki polskiej i niemieckiej.

Jeśli chodzi o organizację i rozwój badań na tym terenie, to początków ich autor dopatruje się w działalności takich prekursorów nauki, jak K. C. Mrongowiusz, G. Gizewiusz, E. K. Sieniawski, W. Kętrzyński i inni. Wsparci ich potem wybitnie ośrodki naukowe: poznański i toruński, publikując liczne prace naukowe o charakterze regionalnym i wzbogacając w ten sposób stan wiedzy o przeszłości i współczesności Prus, co stwarzało pewną podstawę do walki z niemczyzną o utrzymanie odrębności narodowej. W latach międzywojennych nie było tu warunków na prowadzenie polskich badań regionalnych — stwierdza autor. Prace ks. W. Barczewskiego, A. Steffena nie znalazły naśladowców. Inicjatywę w tym względzie chciały przejąć mające tu powstać Polskie Muzeum i Polskie Towarzystwo Naukowe. Atoli dojście Hitlera do władzy uniemożliwiło działalność tych placówek. W latach międzywojennych prace w tym kierunku podjął także ośrodek działowski z Emilią Sukertową-Biedrawiną na czele. Jej wielokierunkowa działalność, bo zbieracka, wydawnicza, społeczna i badawcza zmierzała do wywołania zainteresowania szerokich warstw społeczeństwa polskiego sprawą Mazurów. Dużą rolę odegrał też w tej sprawie późniejszy Związek także Mazurów. Wynikami tych zainteresowań było powołanie do życia w czasie wojny tzw. Sekcji Zachodniej przy Delegacie Rządu oraz Biura Studiów Związku Patriotów Polskich, a także Ministerstwa Prac Kongresowych przy rządzie londyńskim. W czasie wojny powołany został także na terenie Generalnej Guberni konspiracyjny Instytut Mazurski. Już po wyzwoleniu zarysowała się konieczność stworzenia warunków do prowadzenia

tu badań naukowych dla celów społeczno-gospodarczych, kulturalnych i politycznych. Z tego względu w 1945 r. reaktywowano w Olsztynie dawny konspiracyjny Instytut Mazurski, tworząc bibliotekę jako warsztat dla prac naukowo-badawczych, popularyzatorskich i wydawniczych. Instytut ogłosił wówczas w serii „Komunikaty Działu Informacji Naukowej” 18 rozpraw oraz szereg innych wydawnictw. Instytutowi w realizacji jego założeń pomagało skutecznie zorganizowane w tym czasie Muzeum Mazurskie ze swymi zbiorami obiektów zabytkowych, archiwalnych i bibliotecznych. Także Instytuty Bałtycki i Zachodni oraz szereg katedr uniwersyteckich zaczęły zajmować się problemami Warmii i Mazur. Krótkotrwała namiastka uczelni typu wyższego zorganizowana w Olsztynie w celu przygotowania kadr urzędniczych pozostawała bez wpływu na kształtowanie profilu badań regionalnych. Pewną rolę w tym względzie spełniła tu w latach 1945—1947 Spółdzielnia Wydawnicza „Zagon”. Wówczas to powstał projekt opracowania słownika encyklopedycznego Warmii i Mazur i serii monografii miast. U schyłku lat czterdziestych działalność na tym polu nieco osłabła. W 1948 r. Instytut Mazurski przekształcony został w Stację Naukową Instytutu Zachodniego, którą z kolei w 1953 r. podporządkowano Polskiemu Towarzystwu Historycznemu. Duże znaczenie miało również utworzenie Wyższej Szkoły Rolniczej w 1950 r. Potrzeby polityczne i poznawcze regionu dyktowały w związku z nowymi zjawiskami ogólnopaństwowymi (proces decentralizacji) konieczność poszerzenia badań i na tym terenie. Wyraz temu dały dwa periodyki naukowe „Komunikaty Warmińsko-Mazurskie” i „Rocznik Olsztyński”. Skupione wokół nich młode grono pracowników naukowych zaczęło myśleć o zmianie stanu organizacyjnego olsztyńskich badań regionalnych. Ich propozycje reaktywowania Instytutu Mazurskiego, ewentualnie powołania Towarzystwa Naukowego nie doczekały się realizacji. Dopiero w latach sześćdziesiątych ponowna ich inicjatywa, zmierzająca do stworzenia obecnego Ośrodka Badań Naukowych przy Stowarzyszeniu Społeczno-Kulturalnym „Pojezierze” spotkała się z uznaniem, a rezultatem jej było właśnie powstanie Ośrodka. Z tą chwilą nastąpiła pewna koncentracja sił naukowych, podjęto próbę nadania kierunku i planu pracy naukowej przy współpracy z innymi ośrodkami naukowymi. Jakkolwiek odpływ pracowników nauki z Olsztyna do innych ośrodków naukowych nie został jeszcze powstrzymany, jakkolwiek obsada wolnych etatów w innych placówkach naukowych Olsztyna ciągle jeszcze jest hamowana i brak jest planu zapewnienia Olsztynowi dopływu naukowców z zewnątrz, to jednak widać już pewną poprawę w rozwoju środowiska naukowego.

Wzrastające potrzeby w zakresie badań naukowych regionu wyznaczają miejscowemu środowisku twórczemu dużą rolę w przedmiocie konsultacyjno-informacyjnym, w przygotowaniu popularnej historii regionu, w opracowaniu aktualnej monografii województwa, w kontynuowaniu bibliografii wydawnictw „prussiców”, dalej — w podejmowaniu nowych tematów i w wartościowaniu ich potrzeb, w koordynowaniu inicjatyw naukowych wspólnie z innymi ośrodkami naukowymi w Polsce. Dalsze decyzje prowadzą w kierunku przechodzenia od badań natury przyczynkowej do prób klasyfikowania faktów, podejmowania analiz i syntez wydarzeń dziejowych w zakresie polityki, gospodarki i kultury minionej i współczesnej. Równie ważnym zadaniem Ośrodka będzie gromadzenie wszelkiego rodzaju materiałów dokumentacyjnych, relacji, prowadzenie kwerendy w zakresie materiałów rękopiśmiennych w archiwach polskich i obcych, sporządzanie z nich mikrofilmów i fotokopii, sporządzenie centralnego katalogu wydawnictw itp. Narzuca się też nieodparcie konieczność stworzenia w Olsztynie komórki edytorskiej.

Jak z tego wynika, plany i zamierzenia są duże. Realizacja ich w zależności od warunków zadecyduje, czy i w jakim stopniu badania naukowe w Olsztynie pójdą naprzód.

W sekcji historycznej drugiego dnia obrad wygłoszono dwa referaty. Pierwszy w opracowaniu prof. dra Mariana Biskupa i dra Janusza Jasińskiego dotyczył potrzeb badawczych w zakresie historiografii Warmii i Mazur. Wymienieni autorzy stwierdzili na wstępie znaczny rozwój i duże osiągnięcia tej gałęzi nauki, zwłaszcza w dziedzinie faktografii, w korekcie błędnych tez i ustaleń nauki niemieckiej, dalej, w dziedzinie powiązań problemowych regionu z problematyką ogólnopolską, bądź bałtycką, poszerzoną o problematykę nowożytną, a nawet najnowszą, ponadto w dziedzinie rozbudowy warsztatu badawczego w formie edycji źródłowych i opracowań. Wszystko to jednak — stwierdzili oni — nie zwalnia nauki polskiej od obowiązku prowadzenia dalszych badań na tym polu, dotychczasowy ich bowiem rozwój nie zawsze był właściwy pod względem tematycznym, inicjatywy badawcze podejmowane przez różne ośrodki naukowe nie były wzajemnie konsultowane i uzgadniane, brakowało pełnego rozeznania potrzeb badawczych dla całego okresu dziejowego Mazur i Warmii, jak również rozeznania zasobów źródłowych, dostępnych nawet w naszych archiwach. Za konieczne też uznają autorzy ustalenie hierarchii postulatów badawczych, co szkieletowo nakreślili w pierwszych latach po wojnie K. Górski i H. Łowmiański, a w 1954 r. K. Lepsi. Chwila obecna stwarza już warunki dla podjęcia próby skreślenia potrzeb historiografii Mazur i Warmii dzięki udostępnieniu archiwaliów oraz dzięki rozszerzeniu bazy źródłowej w zakresie archeologii.

Gorzej nieco przedstawia się sprawa badań nad okresem feudalizmu, a to z tego powodu, że zasadnicze materiały źródłowe dla tej epoki (dla Prus Krzyżackich i Książęcych) znajdują się w Niemczech Zachodnich. Jednakże duże stosunkowo zespoły akt zachowane w olsztyńskim Archiwum Wojewódzkim, w szczególności akta podworskie i tzw. *Etats-Ministerium*, obok materiałów znajdujących się w Warmińskim Archiwum Diecezjalnym (dawne archiwalia fromborskie) umożliwiają już podjęcie akcji badań nad tą epoką na szerszą skalę, zwłaszcza gdy weźmie się pod uwagę źródła uzupełniające tematykę warmińską, znajdujące się w Bibliotece Czartoryskich w Krakowie, w Archiwum Akt Dawnych w Warszawie oraz w Państwowym Archiwum Wojewódzkim w Gdańsku.

Za podstawowy postulat badawczy dzisiejszej doby uznają autorzy sprawę edycji źródeł, postawioną już na konferencji Zakładu Historii Pomorza w 1957 r. Przede wszystkim pożądana jest kontynuacja wydawnictwa *Codex Diplomaticus Varmiensis, Akt Stanów Prus Królewskich*, materiałów gospodarczych z Archiwum Diecezjalnego w Olsztynie i materiałów wybranych z zespołów akt podworskich w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Olsztynie. Prócz tego należało by poczynić starania o uzyskanie mikrofilmów z *Ostpreussischen Folianten ze Staatliches Archivlager* w Getyndze. Wymienione zespoły źródeł zostałyby następnie przez autorów odpowiednio scharakteryzowane i ocenione pod kątem widzenia politycznych, gospodarczych, socjologicznych i kulturalnych potrzeb nauki.

Postulaty badawcze w zakresie monografii i syntez winny — wedle autorów — obejmować przede wszystkim dzieje Prusów, w oparciu o źródła archeologiczne, prace antropologów i językoznawców. Winny one dać pełniejszy obraz kultury materialnej i stosunków gospodarczo-społecznych oraz politycznych, osadnictwa i kontaktów z Polską. W sumie opracowania takie winny dać zbiorową syntezę dziejów ludu pruskiego aż po wiek XVII. Realizowany w ostatnich już czasach, przez środowisko olsztyńskie, postulat opracowywania

popularnych monografii miast domaga się naukowego ich pogłębienia, zwłaszcza gdy chodzi o miasta odgrywające większą rolę jak Olsztyn, Lidzbarsk i inne.

Doba feudalizmu wymaga opracowań stosunków gospodarczych miast i wsi, stosunków społecznych, a więc zagadnień kolonizacji wiejskiej i miejskiej, położenia ludności itp., dotychczasowe bowiem opracowania autorów niemieckich i polskich w tym przedmiocie okazują się niewystarczające tak pod względem merytorycznym jak i metodologicznym. Pożądane tu jest pełniejsze ukazanie procesu przeobrażeń osadniczych, roli elementu polskiego w tym procesie, przeanalizowanie stosunków gospodarczo-społecznych wsi mazursko-warmińskiej, położenia ludności, problemu poddaństwa, walki klasowej, form tworzenia się wielkich posiadłości junkierskich, form gospodarki folwarczej itp. Naświetlenia naukowego domaga się także powstawanie i rozwój miast, ich powiązania handlowe z rynkiem wewnętrznym i zewnętrznym.

Dalszy postulat wiąże się ze sprawą ukazania zasięgu i rozmiarów kolonizacji litewskiej, jej styku z osadnictwem mazurskim i ich wzajemnego oddziaływania na siebie. Kolejne dezyderaty badawcze obejmują zagadnienia polityczne, militarne i prawno-ustrojowe Warmii i Prus Książęcych, kwestię stosunku biskupów warmińskich do władz krzyżackich, do królów pruskich, kwestię ustroju stanowego Warmii i Prus Książęcych i inne. Wskazane jest też opracowanie problemów administracji na Warmii i Mazurach, wzajemnych wpływów polsko-pruskich w tej dziedzinie. Kolejne postulaty dotyczą historii kultury duchowej, a więc zbadania dziejów szkolnictwa na Warmii i Mazurach, uczestnictwa młodzieży polskiej z Prus Królewskich i Korony w warmińskich kolegiach jezuickich i na odwrót, uczestnictwa Warmiaków w życiu kulturalnym i umysłowym Prus i Korony. To samo dotyczy również i związków kulturowych polsko-mazurskich na przestrzeni całości ich dziejów.

Inaczej nieco kształtują się potrzeby badawcze dla XIX i XX wieku. Zaniedbania w zakresie badań tej epoki są znacznie większe, stąd i postulaty znaczniejsze. Zjawisko to jest o tyle znamienne, że baza źródłowa jest tu pełniejsza. Stanowią ją materiały znajdujące się w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Olsztynie. Znajdujące się tu zespoły akt rejencji olsztyńskiej, akta podworskie, *Domaenen rent-amtów*, sądów, magistratów, Komisji Generalnej, landratur, tzw. recesy sejmowe, akta stanów wschodniopruskich i litewskich przedstawiają bogactwo materiałów w dziedzinie stosunków narodowościowych, stosunków wiejskich i miejskich, spraw ustrojowych, społecznych, politycznych, sprawy plebiscytu itp. Dzieje szkolnictwa i kościoła znajdują swoje odbicie w aktach superintendenty, w landraturach, w zespołach parafialnych, a przede wszystkim w Warmińskim Archiwum Diecezjalnym.

Poza ośrodkiem olsztyńskim poważne materiały źródłowe w tym przedmiocie zawierają nasze archiwa centralne, a więc Archiwum Akt Nowych, Archiwum Akt Dawnych, Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Zakładu Historii Partii, a także archiwa wojewódzkie poznańskie i bydgoskie, Archiwum Głównej Komisji do Badania Zbrodni Hitlerowskich oraz niektóre większe biblioteki jak: kórnicka, krakowska, toruńska (miejska) i inne. W tej dziedzinie dużo wnosi czasopiśmiennictwo polskie, wychodzące na Warmii i Mazurach, a porozrzucane dziś po całej Polsce. Również zagraniczne archiwa, szczególnie niemieckie, zawierają bogactwo materiałów do XIX i XX wieku.

Stosunkowo korzystnie przedstawia się sprawa edycji źródeł do zagadnień polskości. Przygotowana przez W. Chojnackiego reedycja dzieła: *Die polnische Sprachfrage* z 1845 r. naświetla sprawę walki o język polski na Mazurach w I połowie XIX wieku. Cenne materiały do dziejów Warmii i Mazur tej epoki przynosi wydawnictwo popularnonaukowe tegoż autora: *Mazury i Warmia 1800—1870*. Do badań nad dziejami Warmii i Mazur

w II połowie tegoż wieku i początków wieku XX szczególnie dużo wnosi korespondencja W. Kętrzyńskiego, następnie nie ogłoszona dotąd drukiem tzw. Teka Giersza. Okresem tym interesowali się dotychczas: T. Grygier, W. Chojnacki, T. Cieślak, W. Wrzesiński, bp J. Obłąk, A. Łukaszewski, J. Wróblewski, A. Wakar i inni.

Dla okresu najnowszego poważne uzupełnienia źródłowe stanowią wspomnienia działaczy ruchu polskiego na Warmii i Mazurach: J. Baczewskiego, J. Boenigka, F. Kwasa, K. Pentowskiego, F. M. Leyka i E. Sukertowej-Biedrawiny.

Z dziejami XIX i XX wieku wiąże się problem selekcji edycji źródeł oraz potrzeb opracowań monograficznych. Można się więc zastanowić nad opublikowaniem opisów stanu gospodarczego folwarków, źródeł do spraw uwłaszczeniowych, do dziejów ruchu społecznego i politycznego z lat 1918—1920, wreszcie nad wyborem różnego rodzaju materiałów statystycznych. Istniejące dla tego okresu wydawnictwa źródłowe, nie wykorzystane jeszcze materiały archiwalne WAP w Olsztynie oraz opracowania częściowe dają możliwość syntetycznego ujęcia sprawy polskiej na Warmii i Mazurach w XIX wieku w zakresie stosunków narodowościowych, politycznych i społecznych, spraw szkolnych i kościelnych, stosunku ludności do władz administracji państwowej i odwrotnie, ze szczególnym uwzględnieniem różnic między Warmią a Mazurami.

W dotychczasowych opracowaniach słabiej wychodzi literatura historyczna doby I wojny światowej i problemy związane z plebiscytem, aczkolwiek podejmowane były już przez B. Leśnodorskiego, Z. Lietza, T. Grygiera, w Niemczech zaś przez R. Klatta i innych. Problemom tym należą się gruntowniejsze opracowania.

Jedynie ruch polski w okresie międzywojennym został przez W. Wrzesińskiego opracowany gruntownie. Odłogiem natomiast leży zagadnienie polityki państwa polskiego wobec Prus Wschodnich w tym okresie dziejów, aczkolwiek materiał źródłowy do tych zagadnień znajduje się i w Archiwum Akt Nowych i w Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych, a także w Merseburgu. Sprawy polityczne czasu II wojny znajdą swe wyjaśnienia w źródłach Archiwum Zakładu Historii Partii. Daleki od wyczerpania naukowego jest też problem świadomości narodowej Mazurów, mimo kilku poświęconych mu rozpraw. Brak też wyczerpującej monografii o polskim piśmiennictwie. Zobrazuje je niewątpliwie przygotowywana przez W. Chojnackiego bibliografia druków polskich. Jedynie historia polskich bibliotek na Warmii, Mazurach i Powiślu w latach 1881—1939 została opracowana, choć nie wydana jeszcze drukiem przez J. Wróblewskiego. Rozprawa B. Groniowskiej ukazała pozytywną rolę ludności Warmii i Mazur w dobie powstania styczniowego. Syntetycznego opracowania wymagają dzieje szkolnictwa polskiego na Warmii i Mazurach, gdyż dotychczasowe prace J. Brehma, H. Notbohma oraz T. Grygiera są bądź przestarzałe bądź fragmentaryczne. W ostatnich czasach zapoczątkowano u nas cenne badania nad biografistyką. Na większe biografie oczekują w szczególności: Gustaw Gizewiusz, Wojciech Kętrzyński, Marcin Giersz, Kazimierz Jaroszyk, Michał Kajka, Andrzej Samulowski, ks. Walenty Barczewski, Jan Baczewski. Podobnego omówienia naukowego domagają się problemy narodowościowe ludności litewskiej, żydowskiej i cygańskiej. W zakresie stosunków społeczno-gospodarczych zdani jesteśmy na korzystanie prawie wyłącznie z nieaktualnych już opracowań niemieckich. Z naszej strony zachodzi konieczność zbadania zasadniczych przeobrażeń na tym polu w XIX wieku. Odpowiedzi wymagają pytania takie jak: tworzenie się wielkiej własności, stosunek własności małej do wielkiej, sprawa wzrostu ludności bezrolnej i małorolnej, sprawa postępu gospodarczego w folwarkach królów-

skich i szlacheckich, sprawy melioracyjne, uwłaszczeniowe, sprawy ruchów ludnościowych, rynku pracy, sytuacji miast itp. Historia Polski wydana przez PAN przedstawia te sprawy w sposób uproszczony, zaś dotychczasowe rozprawy nie dają ich w całości, choć baza źródłowa do tych zagadnień jest również stosunkowo bogata, zarówno w kraju, jak i zagranicą. Ze względu na duże zdekompilowanie źródeł miejskich, historia miast jest w obecnej chwili najbardziej zaniedbana. Zadaniem nauki jest przeto skoncentrowanie się na szczegółowych zagadnieniach w zależności od istniejących materiałów.

Do szczególnie ważnych zagadnień społecznych na ziemiach warmińsko-mazurskich należą zagadnienia migracyjne. Sprawy demografii historycznej, poza fragmentarycznymi artykułami (A. Łukaszewski, K. Groniowski) są prawie nie ruszone, aczkolwiek źródła landrackie i statystyczne tworzą dostateczne podstawy do ich opracowania. Zachodzi też konieczność opracowania naukowego ruchów społecznych, robotniczych, strajków, dziejów organizacji socjalistycznych, działalczy rad żołnierskich i robotniczych, działalności partii politycznych z analizą ruchu hitlerowskiego włącznie, nadto zaś dziedziny prawno-ustrojowe, organizacji władz administracyjnych, sądowych, dalej — historii kościoła, zarówno katolickiego jak i ewangelickiego. Posiadana przez nas baza źródłowa w odniesieniu do wszystkich tych zagadnień daje możliwość wyczerpującego ich opracowania.

W następnym referacie, mgr Anna Szyfer wspomniała o badaniach etnograficznych na Warmii i Mazurach prowadzonych przed I wojną światową oraz w okresie międzywojennym, po czym przeszła do szczegółowego omówienia tej problematyki po 1945 r. Otóż najbardziej zaawansowane są badania w zakresie kultury materialnej, a to na skutek długoletniej działalności Muzeum Mazurskiego, a zwłaszcza dzięki prowadzonej w tym zakresie pracy pod kierunkiem F. Klonowskiego. Jej owocem jest obfita dokumentacja zabytków oraz szereg publikacji, dotyczących głównie budownictwa wiejskiego oraz stroju ludowego. W zakresie kultury materialnej badania prowadziło również Polskie Towarzystwo Ludoznawcze oraz ośrodki naukowe we Wrocławiu i Toruniu. Badania w dziedzinie kultury duchowej od dawna kontynuuje A. Szyfer, w ostatnich latach w oparciu o Ośrodek Badań Naukowych, współpracując jednocześnie z Polskim Towarzystwem Ludoznawczym. Poddano tu analizie następujące tematy: rok obrzędowy, obrzędy rodzinne, demonologię, wiedzę i wierzenia ludowe zwłaszcza w zakresie astronomii i meteorologii. Olsztyński Oddział Państwowego Instytutu Sztuki pod kierunkiem W. Gębika nagrał na taśmę kilka tysięcy tekstów, głównie pieśni i bajki ludowe.

Jeśli chodzi o postulaty na przyszłość, w dalszym ciągu należy wydobywać stare formy kultury, zaznaczając jednocześnie ich kierunki ewolucji. Ponadto duży nacisk należy położyć na kulturę współczesną, na uchwycenie dynamiki przemian, na procesy integracyjne, zachodzące zarówno u dawnych mieszkańców Warmii i Mazurów jak i u ludności napływowej.

Następnie referentka omówiła stan badań nad dialektami warmińskim i mazurskim. Pionierem w tym zakresie był profesor K. Nitsch. Od 1950 r. prowadzi je Pracownia Dialektologiczna Katedry Języka Polskiego Uniwersytetu Warszawskiego pod kierunkiem prof. W. Doroszewskiego, ostatnio Pracownia Dialektologiczna Zakładu Językoznawstwa Polskiej Akademii Nauk. Wynikami tych badań jest 10 tomów w serii „Studia Warmińsko-Mazurskie”. Poza tym przygotowano tam do druku 4-tomowy *Słownik gwar Warmii i Mazur*. Oprócz ośrodka warszawskiego badania językoznawcze prowadził ośrodek krakowski, łódzki i toruński. Wymienić też trzeba prace G. Leydinga i H. Klechówny. W przyszłości należy przebadać zmiany zachodzące w słownictwie ludności napływowej.

W dyskusji pierwszy zabrał głos mgr Romuald O d o j, który swoje obszerne wystąpienie skoncentrował na sprawach prehistorii. Przypomniał, że postulaty badawcze w tym zakresie opublikował niedawno J. Antoniewicz, R. Odoj wysunął dezzyderat, aby zainteresować się nie tylko dziejami Prus plemiennych, ale sięgnąć do okresów starszych, aż do paleolitu, ponieważ w nauce musi być zachowana ciągłość historyczna. Oprócz tego w studiach nad historią Prusów należy zwrócić specjalną uwagę na ich kulturę. Już wstępne badania wykazują, że nie stała ona na niższym poziomie od sąsiednich plemion polskich. Dyskutant potwierdził postulat prof. M. Biskupa, aby poszukiwania prowadzić nie tylko na terenie województwa olsztyńskiego, ale również na obszarze całych Prus, aż po Sambię. W związku z tym należy nawiązać współpracę z obwodem kaliningradzkim. Również ścisła współpraca winna istnieć z historykami, zwłaszcza wówczas, gdy źródła pisane okazują się niewystarczające. Ciekawą rzeczą byłoby prowadzenie badań zespołowych wspólnie z innymi dziedzinami nauk humanistycznych, chociaż nie we wszystkim trzeba naśladować metody Komplexowej Ekspedycji Jaćwieskiej. Wreszcie Odoj, odwoławszy się do memoriału złożonego przed 2 laty w Ośrodku Badań Naukowych, wysunął propozycję stworzenia komórki Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN-u w Olsztynie, która mogłaby się w sposób racjonalny i planowy zająć przedziejami naszego regionu.

W następnym głosie dyskusyjnym mgr Kamila W r ó b l e w s k a zajęła się problematyką historii sztuki. Dyskutantka wysunęła szereg postulatów badawczych, na które dotychczas nie zwracano większej uwagi. Przede wszystkim oczekuje na właściwą ocenę i syntezę rozwój architektury, rzeźby i malarstwa w średniowieczu tak na Warmii, jak i w całym państwie krzyżackim. Omawiając dzieje sztuki w naszym regionie, nie można pominąć powiązań kulturalnych z Niemcami, Anglią, Czechami itd. Należy też opracować monografie miast, bardziej bogatych w zabytki jak Frombork, Reszel, czy miasto hanzeatyckie — Braniewo. W czasach nowożytnych dużą rolę odgrywały rody junkierskie, których pałace oraz zdobienia wnętrz winny się stać obiektem szczegółowych badań, tym bardziej że i w tej dziedzinie można wykazać wpływ szkół holenderskich oraz królewskiego dworu w Polsce. Osobny problem — to rozwój sztuki w Królewcu oraz jego kontakty z ziemiami bałtyckimi oraz Polską. W zakończeniu swego wystąpienia K. Wróblewska wysuwała konieczność zwiększenia etatów dla historyków sztuki w Muzeum Mazurskim, ponieważ przy obsadzie jednoosobowej nie sposób sprostać tak wielkim zadaniom.

W dyskusji wzięło udział jeszcze wiele osób, ustosunkowując się bądź do problematyki historycznej, bądź ludoznawczej. Prof. dr Andrzej B u k o w s k i postulował podjęcie badań nad literaturą ludową Warmii i Mazur oraz zastanawiał się nad uzgodnieniem zasięgu badań pomiędzy ośrodkiem olsztyńskim i gdańskim, zwłaszcza regionu Powiśla. Dr Tadeusz G r y g i e r zwrócił uwagę na niepokojące zjawisko spadku zainteresowań zagadnieniami historycznymi, co się przejawia choćby w minimalnym wykorzystywaniu bogatych zasobów źródełowych znajdujących się w Wojewódzkim Archiwum Państwowym. Dr Władysław C h o j n a c k i przypomniał o konieczności publikowania statystyk i map pruskich, mgr Zygmunt L i e t z omówił potrzebę zajęcia się zapomnianą dziedziną — heraldyką i numizmatyką, a także osadnictwem holenderskim, zaś mgr Joanna M a c i e j e w s k a podkreśliła konieczność zajęcia się geografią historyczną na pograniczu prusko-mazowieckim. Dr Wanda P o m i a n o w s k a poinformowała szczegółowo o przygotowywanym przez Zakład Językoznawstwa PAN-u *Słowniku gwar Warmii i Mazur*, obejmującym około 30 000 haseł, a także potwierdziła potrzebę badań nad integracją w za-

kresie języka. Natomiast dr Władysław Gębik wysunął dezyderat ogłoszenia przystępnej, a jednocześnie naukowo rzetelnej publikacji, która ułatwiłaby spopularyzowanie problematyki Warmii i Mazur wśród nowego społeczeństwa, tak słabo zorientowanego w sprawach swego regionu.

Również w sekcji badań nad współczesnością wygłoszono dwa referaty. Dr Bohdan Wilamowski w wystąpieniu swym zajął się stanem i potrzebami badań nad współczesnością w Olsztynie. Problematyka w tej dziedzinie jest niedostatecznie przebadana, bądź kontrowersyjna. Zainteresowania Ośrodka ograniczają się z różnych względów do niektórych tylko zagadnień. Ośrodek położył nacisk przede wszystkim na badania w dziedzinie rozwoju życia społeczno-politycznego, dalej na badana w zakresie procesów socjologicznych z uwzględnieniem spraw integracji społecznej grup ludnościowych, procesów demograficznych i problematyki ekonomicznej. Badaniami objęto głównie lata powojenne, ze względu na rolę, jaką odgrywają one w kształtowaniu bieżącego życia społeczno-gospodarczego. Przede wszystkim prowadzi się badania związane z rozwojem gospodarki narodowej nad: teorią wzrostu gospodarczego, metodologią planowania i zarządzania, systemem bodźców ekonomicznych, działaniem prawa wartości, efektywnością inwestycji, sprawami cen itp. Wskutek ściślejszego związania ekonomicznych badań naukowych z praktyką życia, rozwijają się badania procesów społecznych towarzyszących przemianom gospodarczym (przeobrażenia załóg przedsiębiorstw, podnoszenie kwalifikacji kadr, unowocześnianie organizacji pracy, rozwoju kultury itp.). Zjawiska tego rodzaju wysuwają potrzebę łączenia badań ekonomicznych z socjologicznymi i demograficznymi, wszelkie bowiem zjawiska o poważnych skutkach ekonomicznych mają swe przyczyny w przemianach zachodzących w dziedzinie przemian socjologicznych, demograficznych i innych. Nasz region posiada w tym zakresie szczególną właściwość wynikającą z przesunięcia granic i zmiany układu geopolitycznego, ze wzmoczonych ruchów migracyjnych pierwszych lat powojennych, z dużego przyrostu naturalnego i z przeobrażeń społeczno-politycznych. Narastające w tych dziedzinach problemy nakładają na naukę obowiązek szukania odpowiednich rozwiązań teoretycznych i praktycznych na miejscu w oparciu o materiały źródłowe lokalne i ogólnopolskie. Obok Ośrodka poważny dorobek naukowy posiada tu Wyższa Szkoła Rolnicza, szczególnie w zakresie mikroekonomiki, co wiąże się zawsze z istotnymi potrzebami regionu. Wydaje się, że opracowanie programu badań tej uczelni właśnie pod kątem potrzeb miejscowych jest koniecznością. Również podejmowane przez Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej względnie Wojewódzką Komisję Planowania Gospodarczego prace badawcze, aczkolwiek związane z praktyką i potrzebami regionu, nie zawsze odpowiadają warunkom, przede wszystkim dlatego, że realizują one z reguły centralnie narzucone koncepcje i schematy, co niejednokrotnie nie daje pozytywnych wyników w zastosowaniu praktycznym.

Istniejący w Olsztynie Oddział Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego nie wykazuje większej inicjatywy naukowej mimo potencjalnych możliwości, zaś spoza olsztyńskich ośrodków naukowych jedynie poznański Instytut Zachodni szczyli się poważniejszymi osiągnięciami na omawianych odcinkach nauki. Osłabło też zainteresowanie badaniami naukowymi Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich.

Prace naukowe nad naszym regionem ośrodków: warszawskiego i gdańskiego nie opierają się na długofalowym programie naukowo-badawczym, lecz na doraźnych pracach magisterskich, czy doktorskich. Stosunkowo duży wkład pracy w badania nad naszym regionem wniosło krakowskie Biuro Studiów Osadniczo-Przesiedleńczych. Owocem ich był regionalny plan przesiedleńczy

oraz publikacja *Gospodarstwo wiejskie na ziemiach zachodnich i północnych*, której pierwszy tom obejmuje właśnie Olsztyńskie. Pewną rolę odegrała tu też Komisja Gospodarcza i Odbudowy Mazurskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej, pod której kierunkiem grupa fachowców wypracowała w 1946 r. koncepcję rozwoju regionu. Stała się ona podstawą programu działania władz administracyjnych województwa. Duży wkład wniosła w tym przedmiocie konferencja naukowa Instytutu Bałtyckiego z 1946 r., mimo iż dominowały tam raczej opisy istniejącej ówczesnej sytuacji oraz rejestr potrzeb, brakowało natomiast wytyczenia kierunku działania na przyszłość. Próbę syntezy początków polskiego władania na tych ziemiach dała dopiero publikacja *Warmia i Mazury* wydana przez Instytut Zachodni w 1953 r. i praca Z. Januszki i M. Kiełczewskiej pt. *Województwo olsztyńskie — zarys geografii* z 1955 r. Od tego czasu brak już poważniejszych opracowań stanowiących jakąś syntezę rozwoju społeczno-ekonomicznego regionu olsztyńskiego.

Do najważniejszych prac o charakterze ekonomicznym zaliczyć należy: B. Wilamowskiego, *Studia założeń i początków rolnictwa na terenie województwa w latach 1945—1948* oraz *Kierunki rozwoju rolnictwa w województwie olsztyńskim w powojennym dwudziestoleciu*, nadto drobne prace S. Gwiazdźńskiego, S. Dąbrowskiego i innych o charakterze specjalistycznym. Kilka monografii powiatów mają różny poziom, raczej popularyzatorski.

Jak wynika z powyższego zestawienia, główna uwaga nauki o regionie skoncentrowana była w pierwszych latach powojennych na poznanie środowiska i badania możliwości jego rozwoju.

W okresie planu 6-letniego istniał pewien zastój w badaniach. Przyjęto wówczas fałszywy pogląd o rzekomym braku warunków dla rozwoju przemysłu, choć wywożono stąd surowce, drewno, żywiec itd. Dużą szkodę w tym względzie spowodował tu wszechładny wówczas centralizm. Dopiero rok 1956 przyniósł pewne ożywienie nauki w Olsztyńskiem. Mimo poważnego ożywienia naukowego, stan prac naukowo-badawczych w zakresie ekonomiki, demografii, socjologii i życia społeczno-politycznego ciągle jeszcze jest niewystarczający. Podejmowane w tej dziedzinie prace są bezplanowe, rozproszone. W związku z tym nasuwają się tu następujące wnioski: Ośrodek winien doprowadzić do zorganizowania zespołu pracowników naukowych odnośnych dyscyplin ze wszystkich znajdujących się na miejscu placówek naukowych i nie naukowych, powinien opracować wykaz potrzeb badawczych, ponawiazywać kontakty z innymi placówkami naukowymi, w ogóle skoordynować pracę w tym zakresie, spowodować udostępnienie źródeł, zapewnić sobie środki finansowe na prowadzenie tak szeroko pojętych badań, wreszcie stworzyć warunki publikowania prac.

Jeśli chodzi o tematykę badań, to wyznaczać ją powinny istotne potrzeby regionu. Aktualne są nadal zagadnienia socjologiczne, a więc sprawy integracji poszczególnych grup ludności, sprawy ludności rodzimej, sprawy świadomości narodowej, zasady polityki wobec Warmiaków i Mazurów. Naukowego wyjaśnienia wymaga też sprawa przeobrażeń w postawie załóg PGR-ów do własności społecznej, do pracy zespołowej, do zdobywania kwalifikacji itp. Aktualna też staje się sprawa naukowego omówienia stabilizacji rodzin i gospodarstw chłopskich, ucieczki rolników ze wsi, warunków bytowania pracowników rolnych, problem usług na wsi, intensyfikacji produkcji rolnej itp.

Choć dorobek Ośrodka w zakresie prac demograficznych jest cenny (S. Żyromski, M. Ostojńska i Z. Grzesiak), niezbędne są dalsze badania w związku z istniejącym wyżem demograficznym.

W zakresie życia społeczno-politycznego na czoło wysuwa się okres zrzębów państwowości polskiej na tych ziemiach, sprawy organizacji społeczno-

politycznych. Dotychczasowe prace z tej dziedziny są słabe i nie wolne od subiektywizmu.

Najszerzej potraktowano opracowania z dziedziny ekonomiki rolnictwa, mleczarstwa, rybactwa, a to dzięki badaniom pracowników WSR-u. Prace te będą się niewątpliwie pogłębiać wraz z rozwojem uczelni i wzrostem kadry naukowej. Z gałęziami tej dziedziny związany jest i przemysł, dla którego nie ma dotąd naukowej podbudowy, co jednak wymaga szeroko pojętych badań kompleksowych.

Z rejestru badań w zakresie mikroekonomiki rolnictwa na podkreślenie zasługują tematy: wpływ zróżnicowanych warunków przyrodniczych na wyniki gospodarcze, skuteczność stosowanych bodźców ekonomicznych w gospodarce, przyczyny powstawania gospodarstw podupadłych, efektywność udzielanej im ze strony państwa pomocy finansowej, przyczyny rozdrabniania gospodarstw, skuteczność stosowanych obecnie dróg rozwoju mechanizacji pracy, pogłębienie społecznego podziału pracy, rozwój usług itp. Badania w tych dziedzinach winny być dokonywane nie tylko, jak dotąd, w przekroju pionowym, ale i poziomym, a więc kompleksowo. Reasumując, uwypuklić należy następujące kompleksowe zadania dla Ośrodka: 1. opracowanie planu prac naukowo-badawczych z uwzględnieniem miejscowej i zamiejscowej bazy materialnej oraz kadry naukowej; 2. opracowanie monografii przyrodniczo-ekonomicznej województwa olsztyńskiego; 3. podjęcie kolektywnych badań zmierzających do opracowania długofalowego planu rozwoju regionu z uwzględnieniem zagadnień przemysłowych i usługowych oraz specyfiki rolnictwa; 4. wzmoczenie badań poświęconych rozwojowi życia społeczno-politycznego w pierwszych latach powojennych.

W zakresie badań socjologicznych w województwie olsztyńskim nie ma publikacji naświetlającej ich wyniki, aczkolwiek badania takie były tu prowadzone — stwierdza w swoim referacie Lili Maria Szwengrub. Spośród materiałów szczególną wagę w tym przedmiocie posiadają reportaże samych badaczy, pamiętniki, opowiadania oraz ankiety. Ilustrują one historię pierwszych zderzeń różnych tradycji kulturowych na tych ziemiach, zderzeń grup ludności tubylczej i napływowej, repatriantów, osadników. Naświetlają one historię kształtowania się tu nowej społeczności, narastania nowej więzi społecznej. Tego rodzaju materiały istnieją, ale są rozproszone po bibliotekach i archiwach różnych instytucji i zbiorach prywatnych i byłoby chyba rzeczą celową bądź zgromadzenie ich w jednym miejscu, bądź dokonanie dokładnej inwentaryzacji tychże, co winien uczynić właśnie Ośrodek Badań Naukowych. W dalszym ciągu — przytacza autorka — kilka informacji o odnośnych badaniach i o losach zebranych materiałów. I tak, z ramienia Ministerstwa Ziem Odzyskanych badania naukowe w tym przedmiocie prowadziła na terenie Warmii i Mazur specjalna Komisja pod przewodnictwem prof. dra K. Dobrowolskiego, podobnie jak na Opolszczyźnie czynił to z jej ramienia prof. S. Ossowski.

Procesami demograficznymi na tym terenie zajmował się nadto prof. dr P. Rybicki, a wyniki tych badań znajdują się w archiwum Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich w Warszawie. Bogate materiały w tej dziedzinie posiada też prof. C. Znamierowski.

Kilka monografii problemowych z zakresu zagadnień demograficzno-geograficznych dla użytku WKPG dał autorzy: Z. Pióro i I. Kosiński.

Ekonomiczno-demograficzny charakter mają prace podejmowane na tym terenie przez W. Wacha. Ponadto sama referentka brała udział w badaniach socjologicznych na terenie Biskupca, Morağa, Mrągowa, zwracając szczególną

uwagę na problemy związane z ludnością autochtoniczną, jako też grupą ludności powiatu mrągowskiego zwaną „Filiponami”.

Badania socjologiczne zespołowe z uwzględnieniem problematyki świadomości narodowej ludności autochtonicznej prowadziła również katedra socjologii UW pod kierunkiem prof. J. Ossowskiego. Zebrane materiały są bardzo bogate, nie zostały jednak dotąd wydane. Pewne materiały zebrane przez studentów prof. J. Ossowskiego, znajdują się prawdopodobnie w Spółdzielczym Instytucie Naukowym. W połowie lat pięćdziesiątych z inicjatywy miejscowych władz wojewódzkich i poszczególnych działaczy podjęto badania nad zagadnieniem narastania nowych więzi społecznych w obrębie województwa oraz nad sprawą różnicowania kulturalnego poszczególnych grup ludności. Materiały te obrazują zderzenia kulturowe różnych grup ludnościowych na tym terenie, co bez wątpienia utrudniało rozwój procesów narastania nowych więzi społecznych. Przechowywane są one w archiwum Rady Naczelnej TRZZ. Również w posiadaniu prof. J. Chałasińskiego znajdują się pewne materiały z tej dziedziny.

W kwestii świadomości narodowej Warmiaków i Mazurów podjęte przez samą autorkę referatu badania doprowadziły do postawienia hipotezy o ich tak zwanej dwunarodowości. Jest zaś ona rezultatem nie konkretnych jakichś faktów czy naszych błędów, jak to się u nas przyjęło, lecz wielkich przemian ustrojowych, socjalistycznego uprzemysłowienia kraju, masowości kultury, w której kręgu ludność tych terenów nie potrafiła znaleźć miejsca dla siebie. Stąd poszukiwania jej i dążenia do wyboru jakiejś, jak się wyraża autorka, ideologicznej ojczyzny i stąd wywodzi się ów początkowy ruch migracyjny. Aby zachodzący na tym polu proces zrozumieć, należy dać go w kategoriach pokoleń, których wylicza autorka już cztery. Każde z nich, a więc pokolenie, które w połowie lat czterdziestych kształtowało tu warunki życia społecznego i to, które wówczas wchodziło zaledwie w życie i nabrało doświadczenia i to trzecie młode pokolenie, obecnie dopiero wchodzące w życie, wreszcie czwarte, pokolenie dzieci, każde z nich odmiennie widzi i ocenia zachodzące tu procesy i narastające problemy społeczne, poczynając od „odświętnej” polskości starego Warmiaka, kończąc na obojętnej dziś postawie narodowej jego wnuka. Dzieje się to dlatego — zdaniem autorki — że wszelka problematyka województwa olsztyńskiego w zakresie socjologicznym odbiega od specyfiki demograficznej i regionalnej tegoż województwa w przeszłości, albowiem wkracza na szerszy teren socjologicznych problemów Polski Ludowej. Toteż tylko poprzez pryzmat tych ogólnych przemian Polski całej trzeba je rozpatrywać, a nie poprzez doświadczenia i wartości uznawane przez pokolenie starsze.

Po referatach wywiązała się żywa dyskusja, którą zapoczątkował mgr J. Pleban, przedstawiciel Wojewódzkiej Pracowni Urbanistycznej. Stwierdził on, że w pracowniach olsztyńskich istnieje niewątpliwie dużo materiału godnego publikacji i spopularyzowania, niestety właśnie na tym odcinku są trudności, gdyż ośrodki wydawnicze nie zawsze mogą zapewnić druk tych prac. Innym ważnym zagadnieniem jest to, że niektórzy ekonomiści, nie związani z odpowiednimi warsztatami pracy naukowej są zdani na własne inwencje, nie orientują się, jakie są zapotrzebowania społeczne i plany wydawnicze, w jakim kierunku należy skupić się, na skutek czego niejednokrotnie wiele wysiłku badawczego marnuje się.

Dr J. Affeltowicz ustosunkował się do kilku istotnych zagadnień. Wbrew niektórym stwierdzeniom, poziom gospodarki rolniczej województwa nie jest wysoki. Pozostaje to w związku z niedomaganiem w innych gałęziach życia gospodarczego regionu jak: w przemyśle, usługach, w budownictwie. Istnieje też bardzo wyraźna dysproporcja w kierunkach badań naukowych na

tych odcinkach. Kierunek reprezentowany przez Wyższą Szkołę Rolniczą, ściśle rolniczy, powinien być korelowany z innymi badaniami ekonomicznymi. Województwo olsztyńskie pozostaje na ostatnim miejscu na odcinku podstawowych ekonomicznych wskaźników produkcji. Sytuację tę trzeba poprawić, teren zaktywizować. Do aktualnych problemów ekonomicznych należy tu:

a) Zmniejszenie dysproporcji w rozwoju poszczególnych powiatów województwa. Powiaty takie jak: kętrzyński, iławski, ostródzki i inne, silniej rozwinięte przemysłowo przed rokiem 1945, nadal dominują nad powiatami północnymi.

b) Wybór kierunków rozwoju przemysłu, dostosowanych do miejscowej struktury gospodarczej.

c) Zmniejszenie ruchów migracyjnych. Młodzi bowiem wyjeżdża nie znajdując po ukończeniu studiów możliwości utrzymania się na tym terenie, co wpływa hamująco na jego rozwój. Konieczne tu są badania zmierzające do powstrzymania tego procesu. Obiektywnie każe stwierdzić, że istnieją na tym terenie warunki rozwoju gospodarczego, istnieją poważne rezerwy gospodarcze w zakresie siły roboczej i zasobów surowcowych w rolnictwie i przemyśle dotąd nie wyzyskane, co powoduje duże straty.

Zadaniem Ośrodka Badań Naukowych w Olsztynie jest skordynowanie rozproszonych dotąd na tych odcinkach prac, skoncentrowanie zespołów pracowników naukowych różnych kierunków nauki, szczególnie zaś historii, ekonomii, socjologii.

Na duże społeczne zapotrzebowanie badań naukowych w Olsztyńskim zwrócił uwagę w dyskusji W. Piecha. Powiedział on, że badania naukowe na naszym terenie należy podzielić na badania związane z produkcją, a więc ekonomią i na badania w zakresie historii. Dotąd przeważały tu badania historyczne, gdy obecnie szereg zjawisk natury ekonomicznej domaga się szybkiego rozpracowania. Z ekonomiki rolnictwa wchodziłoby tu w rachubę zagadnienie tak zwanych gospodarstw podupadłych ekonomicznie. W dalszym ciągu dyskutant zajął się tym problemem na przykładzie powiatu szczycieńskiego, a następnie omówił sprawę aktywizacji terenu przez budujący się tu przemysł.

Opracowania naukowego domaga się również sprawa badań socjologicznych. Stan sanitarny wsi i PGR-ów, stan życia pracowników w poszczególnych gałęziach gospodarki, system premiowania nie pozostający przecież bez wpływu na stopień życia i rozwój produkcji, następnie życie kulturalne tychże pracowników — oto dalsze problemy natury socjologicznej dla badań naukowych.

Następny z kolei dyskutant, T. Gączowski podkreślił, że Olsztyńskie nie jest bynajmniej ubogie w badania naukowe na poszczególnych odcinkach nauki. Brak mu natomiast wydawnictw. Jest więc zadaniem Ośrodka gromadzić wszystko, co się ukazuje drukiem na temat regionu, by znając dotychczasowe wyniki i osiągnięcia naukowe z różnych dziedzin móc planować i wyznaczać kierunki badań dalszych. Zagadnienia demograficzno-socjologiczne, bilans siły roboczej, odpływ młodzieży ze wsi do miast — wszystko to stanowi problemy pierwszej wagi. Istnieją też pewne dysproporcje w zawodowym kształceniu młodzieży. Stąd potrzeba zmiany profilu niektórych typów szkół zawodowych na naszym terenie, szkół przygotowujących przyszyśle kadry pracowników różnych gałęzi życia, zgodnie z potrzebami województwa. Prowadzenie badań naukowych nad współczesnością w zakresie historii, socjologii, ekonomii, archeologii, językoznawstwa, w dziedzinie społeczno-politycznej i kulturalnej jest rzeczą nieodzowną. Muszą to być jednak badania o szerokim wachlarzu, kompleksowe. Wartość sesji niniejszej polega na tym, że zwró-

całą uwagę na cały szereg problemów koniecznych do rozwiązania właśnie przez Środek Badań. Władze wojewódzkie, którym bardzo zależy na rozwoju nauki w powiązaniu z życiem praktycznym regionu pójdą bez wątpienia na rękę Ośrodkowi i udziela pomocy w realizacji jego zadań.

Mgr Edmund Woźniowski polemizował z niektórymi тезami dra B. Wilamcowskiego. Stwierdził, że faktycznie nie istnieje dysproporcja między badaniami historycznymi a ekonomicznymi. Jeśli chodzi o okres po 1945 r. proporcje w publikacjach są akurat odwrotne. Publikacje o tematyce ekonomicznej przeważają znacznie, gdy historyczne należą do wyjątków. Jest w tym zresztą prawidłowa tendencja. Wydaje się, że nie osiągnie się efektywnych wyników na żadnym z odcinków życia naukowego regionu bez badań kompleksowych, co Ośrodek bierze pod uwagę. Wyrażone tu postulaty zmierzające do powiększenia pracowni i podniesienia jej rangi organizacyjnej są jak najbardziej uzasadnione, ale spełnienie ich zależy od możliwości finansowych i etatowych, a te są ograniczone. Jeśli chodzi o problem badań ekonomicznych, to jest prawdą, że w tej dziedzinie Olsztyńskie pozostaje trochę w tyle w porównaniu z badaniami historycznymi. Istnieje wprawdzie spora grupa pracowników naukowych Wyższej Szkoły Rolniczej, Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego i Pracowni Planów Regionalnych, lecz nie wszyscy oni wykazują taką dynamikę, jak ukształtowane tu już środowisko historyczne, dlatego też Ośrodek nie może aspirować do roli organizatora szerokiego badań w tej dziedzinie, ze względu choćby na swoje możliwości etatowe. Może on natomiast skoordynować działalność na tym odcinku i powołać do współpracy grono ekonomistów-badaaczy. Do stosunkowo skromnie reprezentowanych w literaturze historycznej regionu działań należy, jak wspomniano, dział badań nad okresem Polski Ludowej. Pionierską rolę w tej dziedzinie odegrał tu zespół pracowników Komitetu Wojewódzkiego Partii i pracownicy Zakładu Historii Partii przy Komitecie Centralnym, którzy podjęli przede wszystkim problematykę polityczną. Pewien dorobek wnieśli też słuchacze Wyższej Szkoły Nauk Społecznych, opracowując różne zagadnienia polityczne regionu lat 1945—1964.

Wydaje się, że opracowanie syntezy historii rozwoju regionu w okresie Polski Ludowej, co najmniej do lat pięćdziesiątych jest konieczne z uwagi na to, że okres ten pod względem ekonomicznym, historycznym i kulturalnym nie jest wciąż przebadany. Wysiłki Ośrodka zmierzające do rozwoju badań nad współczesnością łączą się z wysiłkami w kierunku gromadzenia materiałów źródłowych w postaci pamiętników, relacji, wspomnień, materiału prasowego i wszelkiej dokumentacji znajdującej się w rękach osób prywatnych, niezależnie od materiałów archiwalnych zgromadzonych w archiwach państwowych. Potrzeba zebrania tych materiałów jest tym pilniejsza, że w rękach prywatnych po pewnym czasie giną bezpowrotnie.

Nawiązując do głosów podnoszących sprawę badań ekonomicznych, następny mówca, Jan Hull zauważył, że istnieje na terenie województwa jakaś niechęć do dokonywania inwestycji. Obserwuje się np. zjawiska wywozu środków inwestycyjnych na inne tereny. Przyczyny tego leżą niewątpliwie m.in. w słabości ekonomicznej województwa. Najbardziej istotne będą tu badania nad problemami socjalnymi, zmierzającymi w kierunku przemian w dziedzinie świadomości i aktywizacji środowisk w sprawach społeczno-kulturalnych, gospodarczych i administracyjnych. Z tym łączy się również sprawa powiązań między ośrodkami badawczymi a administracją, jeśli realizacja tego wszystkiego, o czym się tu mówiło, ma mieć sens praktyczny i instytucjonalne gwarancje.

Po odpowiedziach referentów, przewodniczący obu sekcji podsumowali obrady. Prof. dr J. Burszta scharakteryzował pokrótce referaty sekcji badań nad współczesnością i doszedł do wniosku, że wszystkie poruszone tam problemy i postulaty badawcze są jak najbardziej uzasadnione i na czasie. Szczególnie badania dr L. M. Szwengrub nad modelem socjalistycznego przedsiębiorstwa rolnego zasługują na wnikliwą ocenę naukową. Podsumowawszy następnie poszczególne głosy dyskusji, przyrzekł jednocześnie współpracę swą i poznańskiego ośrodka naukowego z ośrodkiem olsztyńskim na odcinku badań etnograficznych.

Obrady w sekcji historycznej podsumował prof. dr S. Herbst, który stwierdził, że dyskusja nad referatami uzupełniła te luki, które referenci w swych pracach celowo pozostawili niewypełnione, aby w drodze głosów uzupełniających dojść do stworzenia pełniejszego obrazu potrzeb badawczych regionu. Wszystkie zdania zgodne były co do konieczności prowadzenia dokumentacji naukowej i tworzenia warsztatu pracy. Ocalenie pewnych jeszcze istniejących materiałów od niepamięci, jest zadaniem najważniejszym. Nie mniejszą wagę posiada sprawa podstawowych wydawnictw, przede wszystkim atlasów historycznych, etnograficznych i językoznawczych. Pilną potrzebą jest także opracowanie katalogu zabytków sztuki, opracowanie naukowej monografii tak całego regionu, jak i poszczególnych powiatów i miast, wreszcie sięgnięcie w badaniach do czasów prehistorycznych. Obowiązkiem polskich historyków, jako gospodarzy tych ziem jest wszechstronne badanie przeszłości regionu. Obok żywiołu polskiego w badaniach należałoby wziąć pod uwagę również dzieje Prusów, Niemców, Litwinów i tych wszystkich ludów, które tworzyły historię tej krainy. W pracach tych nauka polska winna współdziałać z ośrodkami naukowymi radzieckimi i niemieckimi. W zakończeniu prof. S. Herbst zauważył, że katalog postulatów badawczych jest istotnie bardzo wielki, dlatego też należy skoncentrować wszelkie wysiłki w celu jego realizacji.

Dwudniową sesję naukową zamknął kurator Ośrodka — prof. dr T. Cieślak.

ROMAN MARCHWIŃSKI

BADANIA NAD SZKOLNICTWEM POLSKIM NA WARMII I MAZURACH (1929—1939)

1.

Studenckie Koło Naukowe Historyków przy Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu ma bogate tradycje organizowania obozów naukowo-badawczych. Tematyka tych obozów związana jest przede wszystkim z walką o polskość na ziemiach, które po ostatniej wojnie wróciły do Polski. Warto tu wspomnieć chociażby obóz, który objął ziemię złotowską. Rozwijająca się współpraca pomiędzy Ośrodkiem Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego a SKNH przy UMK pozwoliła na zorganizowanie podobnego obozu w Olsztynie. Obóz ten odbył się od 1 do 21 sierpnia 1965 r. Tematem badań 15-osobowej grupy młodych historyków było: *Szkolnictwo polskie na Warmii i Mazurach w świetle tradycji ustnej (1929—1939)*. W wyniku trzytygodniowej penetracji w terenie powstała bogata taśmotka zawierająca relacje 70 osób,